

Fisz Emade Tworzywo, Telefon

Chciałbym być twoim telefonem
Przy którym teraz śpisz
Głaszczesz go i pieścisz
Ustami gładzisz ekran i

Chciałbym bliżej być
Ciebie bliżej być
Wokół krążyć jak satelity
Chciałbym bliżej być
Ciebie bliżej być
Jak ekskluzywne kosmetyki

I nie przestane
Choć na sekundę
Kręcę się wokół
Jakbym dronem był
Chciałbym bliżej być
Tuż przed oczami
Chciałbym gdy tańczysz
Coraz bliżej być

Chciałbym bliżej być
Ciebie bliżej być
Wokół krążyć jak satelity
Chciałbym bliżej być
Ciebie bliżej być
Jak ekskluzywne kosmetyki

Chciałbym być twoim telefonem
Bez którego nie możesz wyjść
Mie zasięg cała dobę

Chciałbym bliżej być
Ciebie bliżej być
Wokół krążyć jak satelity
Chciałbym bliżej być
Ciebie bliżej być
Jak ekskluzywne kosmetyki

I nie przestane
Choć na sekundę
Skacze przy tobie
Jakbym w ogień szedł
Chciałbym bliżej być
Tuż przed ustami
Jak jakiś botoks, iphone i seks

Chciałbym bliżej być
Ciebie bliżej być
Wokół krążyć jak satelity
Chciałbym bliżej być
Ciebie bliżej być
Jak ekskluzywne kosmetyki

Chciałbym być teraz małym dronem
Pokonać setki kilometrów by
Zawisnąć nad twym domem
I obserwować twoje drzwi
Mógłbym lecieć tuż nad ziemią
Zaglądać w twoje okna i
Patrzeć jak tańczysz z telefonem
Którym tak chciałbym być

Chciałbym teraz bliżej być

Jak ekskluzywne kosmetyki
Chciałbym teraz bliżej być
Krażyć jak satelity